

bryg. dr inż. **Jacek Zboina**¹
mgr **Beata Wojtasiak**¹
st. bryg. w st. sp. **Stanisław Mazur**

Przyjęty/Accepted/Принята: 31.07.2015;
Zrecenzowany/Reviewed/Рецензирована: 01.09.2015;
Opublikowany/Published/Опубликована: 30.09.2015;



Nietuzinkowy oficer²

Unique Officer

Необычный офицер

ABSTRAKT

Do grona osób zasłużonych dla polskiego pożarnictwa niewątpliwie należą między innymi płk poż. w st. sp. Władysław Pilawski i gen. brygadier w st. sp. Feliks Dela. Sylwetki tych wyjątkowych osobistości zostały już zaprezentowane czytelnikom na łamach BiTP w dziale Postacie Pożarnictwa. Kolejną wybitną osobą, której postawa i dorobek zawodowy zdecydowanie zasługują na uwagę, jest st. bryg. w st. sp. mgr inż. pożarnictwa Jan Kielin – redaktor tego działu i wieloletni pracownik Centrum Naukowo-Badawczego Ochrony Przeciwożarowej im. Józefa Tuliszkowskiego – Państwowego Instytutu Badawczego. Jest on współtwórcą systemu ochrony przeciwpożarowej i niekwestionowanym inicjatorem wielu rozwiązań organizacyjnych w zakresie systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego kadr dla systemu ratowniczego. Jan Kielin uosabia najlepsze cechy strażaka, mianowicie profesjonalizm zawodowy i wysokie walory osobiste, co sprawia, że jest i będzie wzorem dla współczesnych i przyszłych pokoleń oficerów. W aktualnym numerze BiTP autorzy podjęli próbę przybliżenia czytelnikom sylwetki Jana Kielina – oficera Państwowej Straży Pożarnej, jej współtwórcy, innowatora i nieustraszonego wizjonera. Zaprezentowanie czytelnikom tej wybitnej postaci to nie jedyne wyróżnienie dla autorów, ale także możliwość codziennej pracy i nauki wynikającej z bezpośrednich kontaktów i wspólnie realizowanych przedsięwzięć w różnych płaszczyznach działalności ze st. bryg. w st. sp. mgr. inż. pożarnictwa Janem Kielinem.

Słowa kluczowe: Jan Kielin, postacie pożarnictwa, ochrona przeciwpożarowa, Państwowa Straż Pożarna, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy

ABSTRACT

Among people of merit in the Polish Fire Service, undoubtedly, amongst others, are Colonel (Retired) Władysław Pilawski and Brigadier General (Retired) Felix Dela. Personal profiles of these exceptional individuals were revealed to readers previously in the pages of BiTP, under the section titled People Involved in Firefighting. Another prominent figure, whose attitude and extensive professional achievements decidedly merits attention is that of Colonel (Retired) Jan Kielin MEng – Editor for this section and a long time employee of Scientific and Research Centre for Fire Protection – National Research Institute. He is the co-founder of the fire protection system and an undisputed initiator of many organizational solutions in the field of education and training of personnel for the rescue system. Jan Kielin embodies the best characteristics of a firefighter – professionalism and personal qualities, and is a role model for today's and future generations of officers. In the current issue of BiTP, authors introduce readers to the personal profile of Jan Kielin – an officer of State Fire Service, its co-founder, innovator and an indefatigable visionary. The introduction of readers to this outstanding personality is not the only distinction for the authors. Of equal importance is the daily working relationship and learning opportunities gained from direct contact in jointly realised undertakings with Colonel (Retired) and master engineer of firefighting Jan Kielin.

Keywords: Jan Kielin, people involved in firefighting, fire protection, State Fire Service, National Firefighting and Rescue System

¹ Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwożarowej – Państwowy Instytut Badawczy, Józefów; / Scientific and Research Centre for Fire Protection National Research Institute, Poland; bwojtasiak@cnbop.pl;

² Wkład merytoryczny w powstanie artykułu / Percentage Contribution: J. Zboina – 40%, B. Wojtasiak – 30%, S. Mazur – 30%;

АННОТАЦИЯ

К числу людей, заслуженных офицеров пожарной охраны, несомненно, принадлежат полковник пожарной службы в отставке Владислав Пилявский и генерал-бригадир в отставке Феликс Дзеля. Их образы были уже представлены читателям на страницах журнала „Безопасность и Пожарная Техника” в разделе Лица Пожарной Охраны. Следующая знаменитая личность, профессиональная деятельность и многие достижения которой без сомнений заслуживают нашего внимания, является старший бригадир в отставке магистр-инженер пожарной охраны Ян Келин – редактор этого раздела и многолетний сотрудник Научно-Исследовательского Центра Противопожарной Охраны – Государственного Исследовательского Института. Он является соучредителем системы пожарной охраны и, бесспорно, инициатором многих организационных решений в сфере профессионального обучения и совершенствования знаний персонала системы спасения. Ян Келин воплощает в себе наилучшие черты пожарного – профессиональное отношение и высокую личную культуру. Он пример для современных и будущих поколений офицеров. В текущем номере ежеквартального журнала „Безопасность и Пожарная Техника” авторы попробовали познакомить читателей BiTP с Яном Келиным – офицером Государственной Пожарной Службы Польши, ее соучредителем, инноватором и безуданным визионером. Возможность представить читателям этого великого человека – это не единственная награда для авторов статьи, так как у них есть возможность повседневно сотрудничать, работы и учёбы благодаря непосредственному общению и совместной реализации мероприятий в разных сферах деятельности с Яном Келиным.

Ключевые слова: Ян Келин, лица пожарной охраны, пожарная охрана, Государственная Пожарная Служба, Национальная Спасательно-Горящая Система

1. Wstęp

Jan Kielin urodził się 11 maja 1945 r. w Solcu-Zdroju. Pochodzi z rodziny rolniczej, jak na owe czasy – bardzo postępowej. Jego ojciec specjalizował się w produkcji tytoniu i cebuli na nasiona. Produkcja specjalistyczna była opłacalna, ale też wymagała specyficznego prowadzenia upraw. To zaś oznaczało konieczność ciągłego uzupełniania wiedzy rolniczej i sporego wysiłku fizycznego. Większość prac wykonywało się ręcznie, co dzisiaj jest nie do pomyslenia. Dostęp do techniki był niewielki. Dopiero gdy zelektryfikowano wioskę, technika odważniej wkroczyła do gospodarstw wiejskich.

2. W Niepokalanowie

Jan Kielin rozpoczął swoją edukację od Szkoły Podstawowej w Zborowie, a następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Niepokalanowie. Do podjęcia nauki w Niepokalanowie zainspirowały go książki, które przywoził ze sobą wujek – franciszkanin. Poziom nauki w niepokalanowskim seminarium był wysoki, a nauczyciele wymagający. Równocześnie nauczano trzech języków obcych, ale główny nacisk kładziony był na łacinę. Nauka tego języka kształtowała też logiczne myślenie i logikę postępowania. Z biegiem lat wielu kolegów opuściło szkolne szeregi. Młody Jan Kielin wytrwał prawie do końca. Dwa lata w stroju świeckim, potem trzy w habicie. Czas pobytu w Niższym Seminarium Duchownym sam uważa za bardzo ważny, bo otrzymał w nim solidną podbudowę intelektualną. Tam poznał przyszłego kapelana krajowego strażaków – Jerzego Kołodziejczaka, który był w klasie dwa lata wyżej. Jan Kielin maturę zdawał już jako świecki uczeń zaocznego liceum ogólnokształcącego. To był okres wytężonej nauki w życiu młodego człowieka.

3. W Warszawie

Żeby móc kontynuować naukę w jedenastej klasie w systemie zaocznym w Warszawie i zarobić na utrzymanie, Jan Kielin w 1964 r. podjął pracę w Hucie Warszawa, w Dziale

Eksportu. Następnie w 1965 r., w Zakładach Metalowych Wola, czyli w popularnej w Warszawie Nowotce, pracował jako tokarz. Umiejętność obsługi tokarki zdobył z książkowego *Poradnika tokarza*. Zarówno w Hucie, jak i w Nowotce, po raz pierwszy w praktyce zetknął się z techniką. W bezpośrednim kontakcie zagadnienia techniczne zaczęły go coraz bardziej interesować. Po maturze, którą zdał w 1965 r., zamierzał studiować na elitarnej w owych czasach uczelni, jaką była Szkoła Główna Planowania i Statystyki, popularny SGPiS. Przymierzał się do ekonometrii. Tam wymagano dobrej znajomości przedmiotów ścisłych, a on z nimi nie miał problemów. Nauka jednak kosztowała, trzeba było samemu zarobić na życie. Wtedy dowiedział się, że w Szkole Oficerów Pożarnictwa można zdobyć interesujący, ściśle związany z techniką zawód, a podchorążowie mają bezpłatne wyżywienie, zakwaterowanie i umundurowanie. To zdecydowało, że porzucił myśl o SGPiS i podjął naukę w SOP. Jak się okazało, ta decyzja przesądziła o jego losach zawodowych. Przedmioty nauczania okazały się atrakcyjne, zgodne z jego zainteresowaniami. Z nauką Jan Kielin nie miał problemów, po pierwszym semestrze znalazł się w czołówce studentów X turnusu. Dyscyplina koszarowa także nie sprawiała mu kłopotów, bo lata nauki w zamkniętym środowisku zakonnym przygotowały go do tego. Szczególnym zainteresowaniem podchorążego Jana Kielina cieszyły się wykłady i ćwiczenia prowadzone przez kadrę IV cyklu – poświęcone taktyce wykorzystania sprzętu gaśniczego i ratowniczego. Dziesięciomiesięczną praktykę zawodową odbył w jednostkach ochrony przeciwpożarowej na terenie województwa szczecińskiego. Po promocji zamierzał podjąć służbę w ochronie przeciwpożarowej Ministerstwa Obrony Narodowej. Nauka w Niższym Seminarium Duchownym okazała się wtedy jednak wówczas przeszkodą nie do przebycia.

4. W krakowskiej szkole

Jan Kielin podjął więc służbę w Szkole Podoficerów Pożarnictwa w Krakowie. Wówczas w SPP było tylko siedem etatów oficerskich. Równolegle prowadzone były dwa kursy,

planowano uruchomienie trzeciego, przed kadrą oficerską pełniącą tam służbę stawiano więc wyzwania. Jak się później okazało – ze szkoleniem kadr pożarniczych Jan Kielin związał się na całe aktywne życie zawodowe. Pomógł mu w tym wyborze o rok starszy w służbie ppor. poż. Feliks Dela, który namówił go do podjęcia pracy w krakowskiej szkole. Tam też zawiązała się przyjaźń młodych wówczas oficerów, która trwała przez ich całe życie zawodowe. Obaj zaczęli od stanowisk dowódców kompanii. Ppor. poż. Jan Kielin korzystał z rad bardziej doświadczonych kolegi. Dzięki jego życzliwej pomocy szybko wdrożył się w tajniki bycia dowódcą i pracy dydaktyczno-wychowawczej. W szkole pełnił służbę przez 3 lata (1968–1971).

Kolejne doświadczenia zawodowe zdobywał w 1971 r. w resortowej służbie ochrony przeciwpożarowej, na stanowisku inspektora ochrony przeciwpożarowej w Kombinacie Przemysłu Kabli. Było to dla niego kolejne doświadczenie, ale nie widział tam interesujących możliwości rozwoju zawodowego.

5. Na stanowisku kierownika Służby Szkolenia

Po rozmowie z komendantem wojewódzkim straży pożarnych w Krakowie – płk. poż. Mieczysławem Feliksem, rozpoczął pracę w tamtejszej Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnych. W latach 1971–1975 kierował Służbą Szkolenia. W tym samym czasie podjął studia na I turnusie zaocznym w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej, a jego specjalnością był obszar zapobiegania pożarom. Szczególną uwagę poświęcał czynnej i biernej technice ochrony przeciwpożarowej. Na ten temat napisał także pracę dyplomową.

6. Powrót do krakowskiej szkoły

W 1975 r. wrócił do Szkoły Chorążych Pożarnictwa w Krakowie, gdzie był wykładowcą podstaw profilaktyki pożarowej. Był to przedmiot obszerny godzinowo, realizowany przez trzy semestry. Jako jedyny oficer z wyższym wykształceniem został w SChP kierownikiem Wydziału Szkolenia. Wykłady z profilaktyki prowadził w dalszym ciągu.

W 1975 r. uzyskał uprawnienia rzeczoznawcy ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych i podjął dodatkową pracę jako rzeczoznawca w Biurze Projektowym MOSTOSTAL w Krakowie. Tam w praktyce zmierzył się z technikami biernej i czynnej ochrony przeciwpożarowej obiektów i procesów technologicznych. Kontakty z ówczesną techniką odbywały się również na innej płaszczyźnie. W tym też roku stał się posiadaczem pierwszego w życiu samochodu – Syreny L, z dźwignią biegów w podwoziu, z półradialnymi oponami. W ciągu czterech i pół roku przejechał nią ponad 90 tysięcy kilometrów. Był to samochód awaryjny, ale od czego są zainteresowania techniczne i umiejętność radzenia sobie z tym ówczesnym cudem polskiej techniki. J. Kielin odważył się nawet na samodzielną wymianę przegubów. Z zablokowaną skrzynią biegów już sobie nie mógł poradzić, a pierwsza tego rodzaju awaria zdarzyła się po przejechaniu 3 tys. km w drodze na urlop z Krakowa na Wybrzeże.

W grudniu 1981 roku otrzymał propozycję objęcia funkcji zastępcy komendanta krakowskiej szkoły. Ze względów

osobistych i rodzinnych nie przyjął jej. W 1981 r. podjął natomiast studia magisterskie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, które ukończył z dyplomem magistra pedagogiki w 1983 r. Pracę magisterską poświęcił metodyce szkolenia pożarniczego. Temat ten mógł być rozwinięty w ewentualnej rozprawie doktorskiej, ale liczne inne zajęcia, również te związane z utrzymaniem rodziny, uniemożliwiły mu pracę naukową. Być może stopień naukowy doktora pedagogiki zmieniłby przebieg jego zawodowej kariery.

W Szkole Chorążych Pożarnictwa udało mu się zrealizować kilka przedsięwzięć, dotyczących między innymi usprawnienia procesu planowania zajęć dydaktycznych. Tutaj też przygotował nowoczesną jak na owe czasy salę audiowizualną, pierwszą, jeśli chodzi o szkoły pożarnicze w Polsce. Przez długi czas była chlubą krakowskiej Szkoły Chorążych Pożarnictwa, obiektem zainteresowania pożarniczej kadry dydaktycznej.

7. Komendant WOSzP w Wieliczce

W 1984 r. otrzymał propozycję objęcia stanowiska komendanta Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Pożarniczego w Wieliczce. Obiekty ośrodka wymagały pilnej modernizacji. Nowy komendant musiał poświęcić sporo czasu i energii na zorganizowanie prac remontowych, co w tamtym czasie, przy ciągłym niedostatku materiałów budowlanych i wykwalifikowanych ekip, nie było łatwym zadaniem. Brakowało także wykwalifikowanej kadry pedagogicznej. W gronie, które zastał, nie było ani jednego oficera, a ośrodek prowadził kursy dla starszych podoficerów oraz dla kierowców mechaników I i II stopnia. Poważnym wyzwaniem było również szkolenie junaków odbywających służbę wojskową w straży pożarnej. Były to trudne kursy i wymagały merytorycznie przygotowanej kadry. Jej pozyskanie stało się priorytetem nowego komendanta, który okazał się specjalistą w rozwiązywaniu spraw trudnych. Mimo powszechnie odczuwanych braków kadry oficerskiej ośrodek w Wieliczce wkrótce stał się jednostką dysponującą najlepszą wówczas kadrą oficerów i chorążych.

W ośrodku, w ciągu dwóch lat, J. Kielin wymienił na nowe wszystkie pojazdy pożarnicze. Uważał, że słuchacze kursów powinni się szkolić na najnowszym sprzęcie. Zakupił nowoczesny komputer oraz drukarkę laserową – pierwszą w województwie. Ten sprzęt odegrał później bardzo dużą rolę w procesie kształtowania jednostek PSP. Był czas, kiedy jednostki ratownicze zaczęto wyposażać w urządzenia hydrauliczne. Staraniem Jana Kielina pierwszy z dwóch zestawów tego sprzętu, które przekazano dla województwa krakowskiego, trafiło do WOSzP w Wieliczce. W samochodach pożarniczych nie przewidziano jednak na ten sprzęt miejsca. Komendant ośrodka postanowił zaadaptować więc pojazd marki Żuk. Zaprojektowano odpowiednie uchwyty i wskazano miejsca ich zamocowania, bo cenne urządzenia nie mogły leżeć w samochodzie luzem. Samochód został wstawiony do podziału bojowego i był – z powodzeniem, jako prototyp – wykorzystywany podczas akcji ratowniczo-gaśniczych.

Jako oficer zainteresowany problematyką techniki pożarniczej, Jan Kielin, wspólnie z grupą oficerów ze środowiska krakowskiego, czynnie wspierał grupę warszawską

starającą się o powołanie organizacji technicznej skupiającej ludzi służby pożarniczej zainteresowanych tą problematyką. Starania okazały się owocne. Powstało Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Pożarnictwa, które dzisiaj jest jedną z najprężniej działających organizacji w ramach federacji Naczelnej Organizacji Technicznej, która chlubi się między innymi własnym czasopiśmie, cieszącym się uznaniem środowisk związanych z ochroną przeciwpożarową. Był uczestnikiem zjazdu założycielskiego stowarzyszenia, przez I kadencję członkiem Zarządu Głównego, zaś przez dwie kadencje prezesem Oddziału Krakowskiego SITP. Pod egidą stowarzyszenia z okazji jubileuszu działalności Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Pożarniczego w Wieliczce, zorganizował pierwszą ogólnopolską konferencję naukowo-techniczną, poświęconą doskonaleniu procesu kształcenia podoficerów.

Szczególnie interesowały go kursy poświęcone technice ratowniczej i gaśniczej, stąd wyjątkowe zainteresowanie szkoleniem kierowców. Napisał pracę o zastosowaniu środków technicznych w procesie nauczania.

Zespół powołany przez komendanta głównego straży pożarnych płk. poż. Andrzeja Gatlika, kierowany przez Jana Kielina, opracował pierwszą w historii charakterystykę poszczególnych korpusów w polskim pożarnictwie zawodowym. Dokładnie wyszczególniono w niej, co powinien wiedzieć i umieć: strażak, podoficer, kierowca, chorąży, oficer. Te charakterystyki były podstawą, fundamentem do konstrukcji programów i całego procesu nauczania.

Kolejne poważne opracowanie stanowił projekt systemu kształcenia pożarniczego, przygotowany w Ośrodku Szkolenia Pożarniczego w Wieliczce. Była to praca zespołowa pod kierownictwem Jana Kielina. Zespół składał się ze specjalistów przez niego wskazanych. W jego skład wchodził między innymi: Tadeusz Terlikowski z SGSP, Jan Nocuń z SchP w Krakowie i Wiesław Leśniakiewicz, reprezentujący komendantów powiatowych. Efekty tej pracy były prezentowane 16 marca 1992 r. podczas Kolegium Komendanta Głównego w pierwszym dniu służby Jana Kielina w Komendzie Głównej PSP. Koncepcja została przyjęta i przyszło mu ją wdrażać, jako dyrektorowi Biura Kadr i Szkoleń.

W trakcie pracy w Wieliczce nawiązał liczne kontakty ze strażakami niemieckimi. Ułatwiała mu je biegła znajomość języka. Wykorzystywał ją również w tłumaczeniu zawodowej literatury, której brakowało na naszym rynku wydawniczym.

Zdobył też uprawnienia przewodnika po obiektach Kopalni Soli w Wieliczce. Oprowadzał tylko grupy niemieckojęzyczne. Jego przyjacielskie kontakty z kierownictwem kopalni zaowocowały pozyskaniem pięknej komory solnej na turnusy rehabilitacyjne dla funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych mających problemy z drogami oddechowymi, we współdziałaniu z dyrektorem Centralnego Zarządu Służby Zdrowia MSW.

8. W KG PSP – 1992–1996

Przedsięwzięciem ważnym w jego zawodowym życiu i jednocześnie takim, które wywarło duży wpływ na profil organizacyjny Państwowej Straży Pożarnej, była baza

kadry, którą przygotował na początku swojej pracy jako dyrektor Biura Kadr i Szkolenia KG PSP. Złożyły się na nią dane o 28 tys. ludzi służby pożarniczej wszystkich korpusów. Aby je pozyskać i uporządkować, trzeba było zakupić odpowiednie oprogramowanie i sprzęt komputerowy dla jednostek organizacyjnych PSP, przeszkolić do tego przedsięwzięcia ludzi. St. bryg. Jan Kielin poradził sobie z tymi problemami w ciągu sześciu miesięcy. Po upływie tego czasu komenda szczebla powiatowego, wojewódzkiego i KG PSP dysponowały pełnymi danymi o kadrze pożarniczej, zawierającymi aktualne informacje o kwalifikacjach, miejscu pełnienia służby, drodze zawodowej, wieku, zaseregowaniu itd. Okazały się niezwykle cenne w procesie obsadzania stanowisk w PSP, w rozdziale środków na podwyżki uposażeń, we wnioskowaniu o awanse, odznaczenia, wyróżnienia, przeniesienia itp. Dysponowanie taką bazą danych przez dyrektora Biura Kadr i Szkolenia upraszczało i przyspieszało różnego rodzaju kadrowe procedury, pomagało unikać pomyłek i przekłamań. Od budowy tej bazy rozpoczął się intensywny proces informatyzacji jednostek organizacyjnych PSP. Szkoda, że wówczas inne biura KG PSP nie podjęły decyzji opracowania takich baz na własne potrzeby. Droga była przetarta.

Po rozpoczęciu działalności przez PSP pojawiło się wiele spraw, które należało uregulować, problemów wymagających pilnego rozwiązania. W tym natłoku spraw dyrektor Jan Kielin zainicjował organizację szkolenia dowódców jednostek ratowniczo-gaśniczych, którym po powstaniu PSP powierzono ważne zadania. Tę koncepcję wdrażał wspólnie z nadbryg. Maciejem Schroederem. Komendant główny Feliks Dela bardzo dużo oczekiwał od dowódców JRG, wiedząc, że oni stanowią najważniejsze ogniwo służby ratowniczej, podstawę jej sprawnego funkcjonowania. Wszyscy więc musieli przejść tygodniowe szkolenie w Poznaniu. Wielu z nich nie zaliczyło testu w komorze dymowej, toru przeszkód itp. Musieli pożegnać się z odpowiedzialnym stanowiskiem. Dowódcy JRG po powrocie do jednostek byli zobowiązani do przeprowadzenia podobnego szkolenia i testów sprawności dla podległych załóg.

Ważnym zadaniem w początkowym okresie funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej była zmiana świadomości strażaków i uzmysłowienie im, że zadania przed nimi postawione są znacznie szersze niż realizowane dotychczas. W związku z tym dyrektor Jan Kielin wprowadził obowiązkowe kursy szkoleniowe dla wszystkich strażaków PSP. To zadanie zostało zlecone szkołom pożarniczym, jego realizacja była trudna, wymagała bowiem zmian mentalnych w szeregach straży pożarnej.

W Szkole Głównej Służby Pożarniczej wprowadzono dwustopniowy system kształcenia oficerów inżynierów i magistrów inżynierów. Jan Kielin zainicjował wówczas powołanie na uczelni Zakładu Doskonalenia Pedagogicznego, który miał kształcić kadrę pod tym kątem, ze szczególnym uwzględnieniem metodyki kształcenia pożarniczego.

Ważnym wydarzeniem dla całej służby, do którego znacząco się przyczynił st. bryg. Jan Kielin, było powołanie Centralnej Szkoły PSP w Częstochowie. Zaczęło się od telefonu st. bryg. Jerzego Mafolepszego – komendanta wojewódzkiego PSP w Częstochowie, który poinformował, że

są do przejścia za symboliczną złotówkę koszary wojskowe w Częstochowie. Jan Kielin pomyślał o zlokalizowaniu tam szkół podoficerskich, które miały skromną bazę lokalową – i powołanie w ich miejsce jednej dużej szkoły podoficerskiej. Podzielił się tą koncepcją z komendantem głównym PSP nadbryg. Feliksem Delą. Ten wstępnie ją zaakceptował. Na wizję lokalną delegował nadbryg. Macieja Schroedera i st. bryg. Jana Kielina. Stan obiektów po opuszczeniu ich przez wojsko nie był zachęcający, ale lokalizacja i obszar terenu kusily. W uzasadnieniu przedłożonym na piśmie komendantowi głównemu dokonujący wizji lokalnej opowiadali się za przejściem obiektów i terenu. Sytuacja finansowa PSP w tym czasie nie była jednak najlepsza, z tego powodu pojawili się również przeciwnicy realizacji tej koncepcji. Istniała obawa o uszczuplenie środków z budżetu KW PSP na remont przejętych obiektów w Częstochowie. Decyzja jednak zapadła. Do realizacji tego zadania powołano st. bryg. Teofila Jankowskiego – komendanta wojewódzkiego PSP w Lesznie. W wyniku pracy pierwszego i kolejnych komendantów CSP i jej kadry powstał nowoczesny obiekt Centralnej Szkoły PSP w Częstochowie.

Jan Kielin przez wiele lat współpracował z Tadeuszem Terlikowskim – zastępcą komendanta-rektora SGSP, wraz z którym między innymi opracował materiał dla specjalistów ochrony przeciwpożarowej w zakładach pracy, wzbogacony licznymi materiałami poglądowymi w formie folii szkoleniowych. Ten projekt st. bryg. w st. sp. Jan Kielin kontynuuje na emeryturze, ale już w formie cyfrowej. Dotychczasowy dorobek to 30 płyt z nagranyymi materiałami poglądowymi.

9. Pozorny stan spoczynku

Pracowity ponad miarę. Przed odejściem w stan spoczynku Jan Kielin miał sześć miesięcy zaległego urlopu. Organizm, eksploatowany ponad możliwości, domagał się regeneracji. Przed obecnym miejscem pracy znalazł się w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego (1996), gdzie dyrektorem był wielki przyjaciel strażaków – Maciej Flemming. Po trzech miesiącach pracy objął odpowiedzialną funkcję dyrektora Gabinetu w Urzędzie Szefa Obrony Cywilnej (1997–2001). Tutaj przyszło mu zmierzyć się z powodzią o niespotykanych dotychczas rozmiarach. Organizował pracę sztabu przeciwpowodziowego. Zakres zadań był ogromny – bez opanowanych narzędzi informatycznych i komputera niemożliwy do opanowania. Wymagało to jednak pozyskania nowego oprogramowania, z którym dotychczas nie miał do czynienia. Nabył je i szybko wdrożył się do pracy. Tu bardzo pomocne okazało się zainteresowanie techniką i zacięcie informatyczne. Szczególnie przydatny okazał się wykaz miejscowości dotkniętych powodzią. Jan Kielin – organizator prac sztabu przeciwpowodziowego – przygotował taki wykaz. Był on bardzo przydatny dla zainteresowanych resortów – głównie resortów, które przyznawały środki finansowe na pomoc dla dotkniętych powodzią gmin.

W sierpniu 1997 r., jako przedstawiciel Polski, uczestniczył w pracach sztabu przeciwpowodziowego z siedzibą w Berlinie. Tam miał okazję porównać, jak funkcjonują te organy w Niemczech i w Polsce. Szczególnie inspirujące

wówczas było porównanie sprawności organizacyjnej wojska uczestniczącego w zwalczaniu powodzi po obu stronach Odry. U nas kwestie – tak wydawałoby się proste i oczywiste – jak chociażby zadysponowanie sprzętu pływającego, opłata za paliwo zużyte przez śmigłowce itd., wymagały decyzji na wysokich szczeblach dowodzenia. W pracy niemieckiego sztabu uczestniczył przedstawiciel wojska. On przekazywał wojsku zadania zlecane przez sztab. Sztab przeciwpowodziowy w Niemczech nie zajmował się już problemami w realizacji tych zadań. Ich pokonywanie należało do wojska.

Jan Kielin na emeryturze związał się z Fundacją Edukacja i Technika Ratownictwa praktycznie od czasu jej powstania. Już wcześniej nosił się z zamiarem zorganizowania spółki, która zajmowałaby się wystawami najnowszej techniki ratowniczej i gaśniczej. Okazało się, że tego zadania podjęła się Fundacja. Włączył się czynnie w organizację pięciu takich wystaw na terenach Centralnej Szkoły PSP w Częstochowie. Jest autorem nazwy tej wystawy – EDURA. Dzięki jego wsparciu i zaangażowaniu, a także cennym radom i pomysłem, którymi chętnie służył Zarządowi Fundacji, wystawa bardzo się rozwinęła. Od ubiegłego roku organizowana jest wspólnie z targami INTERSCHUTZ. Również w tym przedsięwzięciu Jan Kielin miał istotny udział.

W trakcie organizacji międzynarodowych wystaw EDURA Jan Kielin wspólnie z dr. Eugeniuszem Roguskim, prof. Jerzym Wolaninem oraz dr. Dariuszem Wróblewskim zorganizował dwie konferencje pod tytułem „Zarządzanie bezpieczeństwem na poziomie lokalnym”. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem.

Jan Kielin zamierzał uruchomić wirtualne szkolenie na platformie Fundacji. Niestety – nie wystarczyło środków. Fundacja jeszcze nie okrzepła finansowo na tyle, aby podjąć się takiego zadania. Wystąpił także z inicjatywą przygotowania na tej platformie wirtualnej wystawy sprzętu ratowniczego i gaśniczego, jako wirtualnej kontynuacji EDURY, na której mogłyby stale prezentować się firmy uczestniczące w wystawach.

Zainicjował podjętą przez Fundację akcję „Gwiazdka bezpieczeństwa dla hoteli” – wersja polska. Jej celem jest zwiększenie bezpieczeństwa gości hotelowych przez przyznawanie hotelom gwiazdek bezpieczeństwa po spełnieniu przez nie określonych wymagań. Dzięki Janowi Kielinowi Fundacja uzyskała certyfikat FEU³ na prowadzenie tej działalności w Polsce. Obecnie trwa proces uruchamiania akcji.

W 2009 r. Jan Kielin, jako kierownik merytoryczny projektu, przy współpracy z Dariuszem Wróblewskim i 70-osobowym zespołem, wprowadzał w życie opracowany przez siebie system nazwany Wioską Internetową. Stanowił go zestaw materiałów edukacyjnych dla członków i funkcyjnych OSP (dziewięć kursów) oraz z zakresu ochrony ludności (osiem kursów) do zamieszczenia na platformie edukacyjnej. W ramach projektu przeprowadzonych zostało 17 kursów e-learningowych dla ratowników OSP i ludności wiejskiej. To opracowanie Jan Kielin uważa za

³ FEU – Europejska Federacja Komendantów Straży Pożarnych.

najważniejsze osiągnięcie techniczne w swoim zawodowym życiu. Materiały są dostępne na platformie do dziś. Zawierają zarówno pytania, jak i odpowiedzi. Wszystkie oparte są na obowiązujących programach szkolenia. W ten sposób będąc w domu czy w strażnicy, można się przygotować do egzaminu lub innej formy sprawdzianu wiedzy. W dziale technicznym nie podano tradycyjnie instrukcji fabrycznych, lecz parametry sprzętu, sposoby jego obsługi i taktycznego wykorzystania. Wszystko to pod kątem potrzeb ratownika OSP. Ten zestaw znacznie skraca czas szkolenia członków OSP i obniża jego koszty, podnosząc jednocześnie efektywność. Inicjatywa ta wymaga aktualizacji i kontynuacji. Zastanawiające jest, dlaczego PSP nie sięga po tę nowoczesną pomoc dydaktyczną. Jan Kielin kilkakrotnie podnosił tę kwestię już jako pracownik Centrum Naukowo-Badawczego Ochrony Przeciwożarowej – PIB, z którym jest nieprzerwanie związany od 2008 roku.

W 2009 r. Jan Kielin opracował materiały do kursów edukacji społecznej poświęconych następującym tematom: * jak się przygotować do ewentualnego przeciwdziałania powstałemu pożarowi (zasady alarmowania, podstawowe wyposażenie w sprzęt w budynku), * ekstremalne temperatury, napad, * podstawowe zasady udzielania pomocy medycznej (jak się zachować, jak postępować w razie wypadku w domu, w rodzinie, w pracy), * jak się zachować w ekstremalnej sytuacji, aby nie pogorszyć swojej sytuacji, * jak organizować pracę w gospodarstwie, żeby nie generować zagrożeń (eksploatacja maszyn, ich przechowywanie).

Obecnie w CNBOP-PIB, jako główny specjalista, uczestniczy w realizacji projektu⁴ „Zaawansowane technologie teleinformatyczne wspomagające projektowanie systemu ratowniczego na poziomach: gmina, powiat, województwo”. Również tym przypadkiem pomysłodawcą tematu projektu i jego zakresu, a także wiodącym wykonawcą z ramienia CNBOP-PIB jest Jan Kielin. Wyniki projektu to między innymi wypracowanie standardów udzielania pierwszej pomocy ratowniczej. Opracowano wiele definicji dotyczących ratownictwa, których dotąd nie było, takich jak pierwsza pomoc ratownicza czy zdarzenia krytyczne. W ramach projektu J. Kielin określił także osie czasowe wzorowane na doświadczeniach i badaniach niemieckich, gdzie rygorystycznie przyjmuje się graniczne wartości, do którego momentu niezbędna pomoc powinna dotrzeć, aby była skuteczna.

Cele ochronne systemu ratowniczego, racjonalne rozmieszczenie zasobów ratowniczych, standardy udzielania pierwszej pomocy ratowniczej, a także gotowość operacyjna jednostek ratowniczych, to główne badania prowadzonych przez st. bryg. w st. sp. Jana Kielina w ramach tego konsorcjum naukowego. Proces projektowania, również systemu ratowniczego, można skutecznie wspomagać poprzez

dostępne technologie teleinformatyczne, w oparciu o gromadzone dane ze zdarzeń, a także w oparciu o formułowane założenia dotyczące jego funkcjonowania.

Jan Kielin opracował także, na polecenie komendanta głównego PSP, założenia do utworzenia zakładu technologii informatycznych na potrzeby ochrony przeciwpożarowej, który miał powstać w CNBOP-PIB. Założenia są, ale zakład niestety do tej pory nie powstał.

Obecnie Jan Kielin pracuje nad tłumaczeniem z języka niemieckiego *Poradnika dowódcy akcji ratowniczej*. Będzie to wydawnictwo kieszonkowe, przeznaczone przede wszystkim dla dowódcy zastępu, głównie OSP w KSRG, od którego decyzji bardzo wiele zależy. Szykuje także tłumaczenie drugiej książki dla dowódców, pt. *Gaszenie pożarów wewnętrznych*.

Czas utracony nigdy nie wróci – to maksyma życiowa naszego bohatera

Zapytany o osoby, które wywarły największy wpływ na jego drogę zawodową, bezapelacyjnie na pierwszym miejscu umieszcza wieloletniego komendanta Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej płk. poż. Krzysztofa Smolarkiewicza. Poczesne miejsce przypada także jego zastępcy płk. poż. Józefowi Nazarko. Dużą rolę w jego zawodowym życiu odegrał gen. brygadier Feliks Dela, a także płk. poż. Henryk Kaliciecki – komendant Szkoły Chorążych Pożarnictwa w Krakowie oraz płk. poż. Mieczysław Feliks – zastępca, a następnie komendant wojewódzkiej straży pożarnych w Krakowie.

St. bryg. w st. sp. Jan Kielin znaczył swoją drogę zawodową pięknymi osiągnięciami nie tylko zawodowymi, ale także tymi o charakterze naukowym. Oto niektóre z nich:

Wybrane realizowane ważne zadania:

- Kierowanie zespołem – projekt charakterystyk zawodowych strażaka, podoficera i kierowcy zawodowej straży pożarnej, opracowanie na zlecenie Komendy Głównej Straży Pożarnych (1986).
- Kierowanie zespołem przygotowującym koncepcję organizacji szkolnictwa pożarniczego pod kątem potrzeb powstającej Państwowej Straży Pożarnej. W skład zespołu wchodził: T. Terlikowski, St. Bieliń, M. Zaurski, P. Bielicki, Z. Freytag, J. Nocuń i W. Leśniakiewicz (1991).
- „Program bezpieczeństwa dla tunelu krakowskiego szybkiego tramwaju”, kierownik zespołowego projektu (2008).
- „Założenia wspomagania systemu szkolenia jednostek OSP”, współautor E. Roguski, CNBOP 2009.
- Założenia do utworzenia i działalności „Bazy wiedzy: ochrona przeciwpożarowa w CNBOP”, założenia skonsultowane z biurami KG PSP (2011).

Wybrane konferencje i referaty:

- Organizacja konferencji naukowej poświęconej doskonaleniu procesu dydaktyczno-wychowawczego na kursach podoficerskich. Pełniąc funkcję sekretarza konferencji, przygotował jej założenia, program, dobrał autorów referatów. Sam też wygłosił referat na temat formułowania i osiągania celów kształcenia (1987).

⁴ Finansowanego ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (konkurs nr 3/2012 na wykonanie projektów w zakresie badań naukowych lub prac rozwojowych na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa) – konsorcjum naukowe: Szkoła Główna Służby Pożarniczej, Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwożarowej im. Józefa Tuliszkowskiego – Państwowy Instytut Badawczy, Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej, firma ASSECO Poland S.A., firma ITTI Sp. z o.o.

- Referat „System kształcenia ratowników w Polsce” wygłoszony na międzynarodowej konferencji poświęconej problematyce ochrony ludności (Dobieszków, 1993).
- Referat „System kształcenia oficerów pożarnictwa w Polsce” wygłoszony podczas konferencji w Manchesterze (1996).
- „Rozmieszczenie jednostek ratowniczych w systemie ochrony ludności w Polsce. Stan aktualny, propozycje zmian w standaryzacji”, referat wygłoszony podczas konferencji w SGSP (2007).

Publikacje i tłumaczenia literatury specjalistycznej:

- *Akcje ratownicze podczas katastrof budowlanych – wytyczne Niemieckiego Urzędu Obrony Cywilnej* tłumaczenie wyd. SA PSP w Krakowie (1999).
- *Tlenek węgla sieć straży pożarnych – toksyczne lotne produkty spalania w statystykach ofiar śmiertelnych pożarów a czas podjęcia działań ratowniczych: planowanie sieci straży pożarnych i liczebności ich obsad*, „Przegląd Pożarniczy” 4/2005, współautor W. Leśniakiewicz.
- *Błędy w taktyce, duże straty*, tłumaczenie z języka niemieckiego, autor oryginału M. Pulm, wyd. EDURA, Warszawa 2005, współautor A. Ludwig.
- *Zapewnienie warunków ewakuacji podczas dużych zgromadzeń cz. I*, „Ochrona Przeciwożarowa” 2/2006 (tłumaczenie artykułu opublikowanego w kwartalniku vřfdb), współautor A. Ludwig.
- *Ratownictwo techniczne podczas wypadków z udziałem samochodów ciężarowych*, tłumaczenie z języka niemieckiego, autorzy oryginału Cimolino, Heck, Linde, Springer, Südmerzen, wyd. EDURA, Warszawa 2006.
- *Światowa statystyka ochrony przeciwpożarowej CTIF 2006*, tłumaczenie z języka niemieckiego, wyd. EDURA, Warszawa 2006.
- *Mgła wodna wysokociśnieniowa – efektywna ochrona ludności i mienia, skuteczne gaszenie pożarów*, „Ochrona Przeciwożarowa” 2/2007, współautor J. Seweryn.
- *Konsultacja metodyczna zestawu podręczników dla członków i funkcyjnych OSP*, wyd. CNBOP (2008).
- *Światowa statystyka ochrony przeciwpożarowej CTIF 2008*, tłumaczenie z języka niemieckiego, wyd. EDURA, Warszawa 2008.
- *Standardy pierwszej pomocy ratowniczej – czy są nam potrzebne*, „W akcji” 3/08 oraz „Na ratunek” (2008).
- *Projektowanie systemu ratowniczego – wstępny raport z badań*, Rozdział w monografii *Ochrona przeciwpożarowa a bezpieczeństwo państwa*, współautor D. Bąk, Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2014, ISBN 978-83-61520-35-1.
- *Model Reagowania*, „Przegląd Pożarniczy” 4/2014, współautorzy: J. Prońko, P. Bujny.
- *Projektowanie systemu ratowniczego* monografia – współredakcja naukowa J. Zboina, Wydawnictwo CNBOP-PIB, Józefów 2015.

St. bryg. w st. sp. Jan Kielin wykazywał się aktywnością zawodową także w innych dziedzinach. Uczestniczył w organizowaniu współpracy partnerskiej Krakowa i Norymbergi. Organizował obozy szkoleniowo-wypoczynkowe dla młodzieży OSP woj. krakowskiego oraz wyjazdy MDP na obozy letnie w Niemczech. Przygotowywał drużyny OSP do udziału w zawodach sportowo-pożarniczych OSP w Austrii. Uczestniczył także jako delegat Polski w posiedzeniach Rady Delegatów CTIF w latach 1991–1996.

Powiedzieli o nim podczas uroczystego spotkania z okazji 70. rocznicy urodzin naszego bohatera:

nadbryg. w st. sp. Roman Kaźmierczak: „Jan Kielin jest oficerem nietuzinkowym. Przez lata służby w różnych jednostkach i na różnych stanowiskach nabył tyle doświadczenia, że mógłby sownie obdzielić nim wielu młodych adeptów pożarnictwa. Ja jestem jednym z tych, którzy bogato korzystali z jego rad i doświadczeń, a także pracowitości. Jako kanclerz Klubu Generalskiego Pożarnictwa Polskiego żałuję, że jego droga nie została zwieńczona stopniem służbowym predestynującym do członkostwa w Klubie. Byłaby to sprawiedliwość dziejowa w odniesieniu do osoby, która wniosła ogromny wkład w powstanie PSP”.

nadbryg. w st. sp. Maciej Schroeder: „Gdyby nie Jan Kielin, początki organizacyjne PSP byłyby bardzo trudne. Feliks Dela wymyślał koncepcję, Janek jej słuchał i na następny dzień rano miał już gotowe materiały do przedyskutowania rozwiązań. To, co zrobił w tych trudnych dniach dla służby – tego nie potrafiłby nikt inny. On miał dodatkowy przywilej: był lubiany przez generała Dełę, który darzył go bezgranicznym zaufaniem”.

nadbryg. w st. sp. Jerzy Wolanin: „Dyrektor Biura Kadr w KG PSP miał komputer. Był to chyba jedyny w PSP komputer zawierający tak bogate dane kadrowe służby. Pamiętam, jak podczas jednego z posiedzeń Rady Wydziału Jan Kielin mówił, że sprzętaczka w tym wydziale zarabia więcej niż któryś z pracowników merytorycznych. Okazało się, że tak było rzeczywiście i musiałem się gęsto tłumaczyć, dlaczego do tego doszło. Miałem pewne argumenty za, bo ona odchodziła na emeryturę, ale dyrektor Kielin nie dał się przekonać do słuszności mojego stanowiska. Z perspektywy lat oceniam, że miał wówczas rację. Organizację jego własnego systemu pracy oceniam dzisiaj jako pierwszy w PSP nowoczesny sposób pracy z kadrami przy wykorzystaniu osiągnięć techniki komputerowej”.

st. bryg. w st. sp. Eugeniusz Roguski: „Jan Kielin to księga pomysłów na PSP. Jako uczestnicy Kolegiów Komendanta Głównego zawsze obawialiśmy się momentu, kiedy z laptopem po pachę wchodził na salę, uruchamiał swój sprzęt i był w stanie każdemu z nas wypomnieć większe lub mniejsze grzeszki nadgorliwości lub zaniechania. On w tym laptopie zgromadził ogromną wiedzę kadrową. W realizacji zadań i w ich jakości okazał się tytanem pracy. Każdy z nas czuje się trochę współautorem PSP, ale daleko nam do jego osiągnięć. Wielu funkcjonariuszy podziela pogląd, że gdyby nie Jan Kielin ze swoim komputerem, wiedzą i pracowitością – nie byłoby PSP w takim wymiarze, jak obecnie”.

gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz: „Miałem możliwość bliższego poznania Jana Kielina w okresie, kiedy

powstawała PSP. Wówczas zostałem zaproszony do zespołu, który zajmował się szkoleniem jednostek OSP. Janek nie był jeszcze wówczas dyrektorem, lecz dobrze zapowiadającym się młodym oficerem. Podziwiałem jego merytoryczne podejście do problemu. Wiele się od niego nauczyłem i wiele mu zawdzięczam. On jako kadrowiec rozprowadzał tych wszystkich ludzi, którzy pojawili się na jego zawodowej drodze. W życiu bowiem jest tak, że ktoś musi pchać, a inny ciągnąć. Janek był w tej grupie, która i pchała, i ciągnęła. Chciałem mu za to serdecznie podziękować – za cenne podpowiedzi, bo gdyby nie one, nie byłbym dzisiaj tutaj, gdzie jestem”.

bryg. Dariusz Wróblewski: „Jana Kielina poznałem w latach 90. w Urzędzie Szefa OC. Dla mnie, jako młodego oficera, nazwiska Jan Kielin czy Feliks Dela zawsze widniały na honorowych miejscach. Nagle się okazuje, że poznaję jedną z czołowych osób w służbie pożarnej w kraju. Drugie spotkanie miało już bardziej roboczy charakter, podczas wspólnie organizowanej konferencji na Międzynarodowej Wystawie Sprzętu Ratowniczego EDURA. Kolejnym spotkaniem było to, które trwa i mam nadzieję, że będzie trwało – w CNBOP. Pierwszym naszym przedsięwzięciem był projekt Wioska Internetowa. To nieprawdopodobne przedsięwzięcie – 18 tysięcy multimedialnych ekranów, filmy itp. przygotowane w ciągu trzech miesięcy przez 70 osób koordynowanych przez Jana Kielina. Materiał wysoko oceniony pod względem merytorycznym. Przyniósł instytutowi 1,5 mln zł dochodu. A trzeba pamiętać, że był to czas kryzysu. Dzięki tym pieniądzom wyszliśmy na plus. Potem były kolejne projekty badawcze i ostatnie przedsięwzięcie zainicjowane przez Jana Kielina – podręczniki, które tłumaczy z języka niemieckiego na potrzeby jednostek

ochrony przeciwpożarowej. Na ich wydanie komendant główny PSP już zabezpieczył środki”.

st. bryg. Krzysztof Biskup: „Szacunku nie można kupić. Na szacunek trzeba zapracować. Na uzasadnienie tego wspomnę pewną przygodę. Byliśmy w Niemczech w Dortmundzie. Towarzyszący nam oficerowie niemieccy pytali nas: „Kto to jest pan Jan Kielin, bo wszyscy strażacy polscy, z którymi się spotykamy darzą go niezwykłą estymą”. Wy tłumaczyliśmy im, kim jest Jan Kielin. Zrozumieli. Jana Kielina po raz pierwszy spotkałem w 1995 r., kiedy rozpoczynałem pracę w KG PSP. Był wówczas dyrektorem Biura Kadr i Szkolenia. Wtedy wiele ciekawych zadań udało się nam zrealizować. Teraz od kilku lat mam przyjemność z Janem Kielinem pracować w CNBOP, z człowiekiem niesamowicie skutecznym, nowoczesnie myślącym. W mojej ocenie Jan Kielin, osoba niezwykle zasłużona dla PSP, w pełni zasłużył na stopień generalski. Niestety – w pewnym momencie ktoś o czymś zapomniał, choć powinien pamiętać”.

10. Podsumowanie

Cechy i walory osobiste, jakie wyróżniają st. bryg. w st. sp. mgr. inż. Jana Kielina, to przede wszystkim zamiłowanie do służby pożarnej i dbałość o jej wysoki autorytet w społeczeństwie, pracowitość, koleżeńskość zawodowa i życzliwość. Wyniki bogatego i barwnego życia zawodowego Jana Kielina są imponujące. Było i jest ono pełne pasji, ciężkiej pracy, zasad, wizji i innowacji, a także wiary w ochronę przeciwpożarową i straż pożarną, której poświęcił się bez granic.

Nawiązując do już cytowanego motta Pana Jana, czas utracony dla tej postaci pożarnictwa nie istnieje.

* * *

bryg. dr inż. Jacek Zboina – pełni służbę w Centrum Naukowo-Badawczym Ochrony Przeciwpowarowej Państwowym Instytucie Badawczym jako Z-ca Dyrektora CNBOP-PIB ds. certyfikacji i dopuszczeń. Zawodowo specjalizuje się w obszarze ochrony przeciwpożarowej, technicznych systemów zabezpieczeń przeciwpożarowych oraz oceny zgodności. Absolwent studiów inżynierskich i magisterskich w Szkole Głównej Służby Pożarnej, ukończył również studia podyplomowe Menedżer Innowacji w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Stopień naukowy doktora nauk społecznych w zakresie nauk o bezpieczeństwie uzyskał w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich. Oficer PSP, rzeczoznawca ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych.

mgr Beata Wojtasiak – absolwentka Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie (Wydział Nauk Pedagogicznych). W 2013 r. ukończyła studia podyplomowe Menedżer Innowacji w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Aktualnie pracownik Jednostki Certyfikującej Centrum Naukowo-Badawczego Ochrony Przeciwpowarowej – Państwowego Instytutu Badawczego na stanowisku mł. specjalista inżynierijno-techniczny.

st. bryg. w st. sp. Stanisław Mazur – absolwent SOP, Wydziału Organizacji i Zarządzania UW, wieloletni szef służby w KG PSP, były rzeczoznawca ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych, były redaktor naczelny „Strażaka”, „Przeglądu Pożarniczego”, „Ochrony Przeciwpowarowej”, autor podręczników i książek o tematyce pożarnej.